

Próba odbrązowienia Jana Pawła II

2 kwietnia 2007

2 kwietnia 2007 – druga rocznica śmierci Jana Pawła II. Postaci już za życia otoczonej kultem, niemal nietykalnej. Uważanej za autorytet moralny lwiej części Polaków, a przez telewizję – wszystkich Polaków bez wyjątku.

Wobec powyższego najpewniej zaleje nas dzisiaj mnogość filmów traktujących o Wojtyle, wynoszących go ponad niebiosa i lamentujących nad jego odejściem. Również gazety i stacje radiowe będą wychodzić z siebie, aby złożyć byłemu papieżowi hołd.

Jednak w rozrzuconym tłumie czołobitnych Polaków znajdują się jednostki, które dalekie są od bałwochwalczego uwielbienia Wojtyły i krytykują jego pontyfikat. Zaliczam się do nich, a niniejszy tekst stanowi krytykę osoby Jana Pawła II. I choć jestem świadom, że moja opinia zatonie rychło w morzu opinii przeciwnych, wyrażam ją z przyjemnością, aby przekazać informacje większości nieznane. Których znajomość być może zmusi niektórych do zastanowienia się nad zasadnością kanonizacji Karola Wojtyły.

Wbrew pozorom, Wojtyłę krytykowano często. Zarzucano mu fałsz, tuszowany zdolnościami aktorskimi (wszak niegdyś był aktorem); przyczynienie się do dewocyjnego zubożenia świadomości religijnej katolików; wreszcie krytykowano papieża za narcyzm i homofobię. Postaram się wykazać zasadność niektórych zarzutów.

ŚWIĘCI WEDŁUG JANA PAWŁA II

Gwałtem przeciwko naczelnej zasadzie chrześcijaństwa – przykazaniu miłości – jest zapoczątkowanie przez Wojtyłę procesów beatyfikacyjnych ludzi, którym bliżej do

chrześcijańskiego piekła niż nieba. Oto kilkoro z nich...

José de Anchieta – jezuita, który twierdził, że „Miecz i żelazny pręt to najlepsi kaznodzieje”. Podczas beatyfikacji masowego mordercy Indian w roku 1980, papież Jan Paweł II nazwał go apostołem Brazylii, wzorem dla całej generacji misjonarzy i siebie samego.

Pius XII – Jan Paweł II rozpoczął proces beatyfikacyjny papieża, który blisko współpracował z Adolfem Hitlerem. Pius XII przed wybuchem II wojny światowej nakłaniał polski rząd do bezwarunkowego przyjęcia wszystkich żądań Hitlera. Podczas orędzia wigilijnego w 1945 r. Pius XII stanął w obronie głównych oskarżonych o zbrodnie przeciwko ludzkości, a kuria rzymska interweniowała w sprawie ułaskawienia 200 zbrodniarzy hitlerowskich. I taki ktoś według Jana Pawła II zasługuje na tytuł świętego?

Alojzije Stepinac – arcybiskup Zagrzebia i prymas Chorwacji, duchowy “opiekun” ustaszów, który w 1942 r. został ich duszpasterzem. Pod jego przywództwem duchowym wymordowano prawie milion ludzi, a dwa miliony przymusowo ochrzczono (nazywał to „dziełem bożym”). Uzgodnił nawet przejmowanie serbskich cerkwi a 953 podwładnych Stepinaca, za jego przyzwoleniem, osobiście uczestniczyło w akcjach ludobójczych. Na koncie ofiar Kościoła znajduje się około 120.000 dzieci z obozu zagłady w Jasenovacu. Za swoje winy został skazany na 16 lat pozbawienia wolności, z czego 5 odsiedział w więzieniu a resztę w areszcie domowym gdzie doczekał śmierci. Jan Paweł II uznał, że uwięzienie było oznaką męczeństwa za szerzenie wiary i uczynił go świętym! Aby zmazać winy Stepinaca, po rozpadzie Jugosławii Jan Paweł II nakłonił parlament katolickiej Chorwacji do zrehabilitowania go! Musiał wiedzieć, jakie grzechy na nim ciążyły.

Postulowanie wliczenia wymienionych postaci w poczet świętych jest tożsame z aprobatą czynów, jakich dokonali, te zaś są niezgodne z chrześcijańską zasadą miłości.

ZGODA NA BAŁWOCHWALSTWO

Często wysuwanym zarzutem (np. przez byłego jezuitę, Stanisława Obirkę) przeciwko Wojtyłe było łamanie przezeń pierwszego przykazania bożego („nie będziesz miał cudzych bogów przede mną”). Według krytyków Jan Paweł II nie przestrzegał go, pozwalając na czczenie własnej osoby przez tłumy wiernych, głównie Polaków. Istnieją liczne przykłady bezgranicznego uwielbienia Wojtyły przez wiernych. Stawiano papieżowi ogrom pomników i posągów, chrzczono jego imieniem wiele placówek, placów i ulic (co zresztą jest kosztowne). Płyta „Abba Pater” stała się hitem, zaś jej tytułowy utwór podbijał listy przebojów. Ponadto krytyka Jana Pawła II częstokroć wywoływała pełne agresji niezrozumienie, a w skrajnych przypadkach – wytoczenie procesów sądowych (przypadek Jerzego Urbana).

Papież nigdy nie potępił publicznie wymienionych objawów bałwochwalstwa i zamiast stać się autorytetem moralnym, stał się bogiem na ziemi.

Innym przykładem nieprzestrzegania przez papieża zasad biblijnych jest wspólne odbycie modlitw nie tylko z przedstawicielami wielkich religii świata, lecz również rdzennych wyznań Afryki, Ameryki oraz szintoizmu. Które wedle Biblii zasadzają się na czci demonów. Wydarzenie to miało miejsce 27 października 1986.

Uważa się także, że za pontyfikatu Wojtyły Kościół rozpoczął propagandę wiary w to, że prezerwatywy nie chronią przez wirusem HIV. Z tego też powodu wedle krytyków papieża przyczynił się on do śmierci milionów ludzi. Co, jeśli jest prawdą, stanowi przykład złamania przykazań piątego i ósmego.

REGRES ŚWIADOMOŚCI RELIGIJNEJ POLAKÓW

Za pontyfikatu Jana Pawła II, prostopadłe do wzrostu kultu osoby papieża, malała świadomość religijna Polaków. Coraz mniej Polaków chodziło do kościoła, a wyznawanie przez nich

religii często ograniczało się do śledzenia z wypiekami na twarzy papieskich homilii w telewizji. Głównym zaś zadaniem papieża jest umocnienie pozycji katolicyzmu, co nie udało się Wojtyłe. Według „Roczników statystycznych” GUSu od 1990 roku do grudnia 2005 z Kościoła odeszło prawie dwa miliony Polaków (dokładnie: 1.741.804 wiernych) i liczba ta ciągle rośnie.

PAPIESKA NIETOLERANCJA

Za pontyfikatu Wojtyły Kościół pozostawał obojętny na problem łamania praw człowieka wobec osób LBGT (środowisko lesbijek, gejów, biseksualistów i osób transgredycznych). Wskutek rozpaczy z tego tytułu oraz na znak protestu, Alfredo Ormando dokonał samospalenia na placu św. Piotra. I na to dramatyczne wydarzenie Kościół pozostał obojętny.

Biblia potępia aktywność homoseksualną, nie piętnuje jednak samego bycia homoseksualistą. Stąd papież nie miał podstaw, aby dyskryminować homoseksualistów, a jednak się tego dopuszczał. Zalecał bowiem, aby nie przyjmować homoseksualistów do niektórych zawodów.

Wyłuszczone przeze mnie zarzuty stanowią zaledwie wierzchołek góry lodowej. Jednak wypisanie ich wszystkich jest przedsięwzięciem niezwykle czasochłonnym, którego zresztą, z lepszym lub gorszym skutkiem, podjęło się przede mną wielu innych krytyków Wojtyły.

Oczywiście, Jan Paweł II ma także wiele nie kwestionowanych zasług. Powstrzymam się jednak od ich wymienienia, gdyż są powszechnie znane, a ponadto zostaną dziś przypomniane przez media po tysiackroć.

Autor: Kur

Poprawki z udziałem autora: Wolne Media

Źródło pierwotne: [Kot, pies i koń \(01.04.2007\)](#)